



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIECONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1.50, miesięcznie kop. 50; wraz z przesyłką pocztową lub adresem do domu. Z zagranicą za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 20.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, II-ga Aleja № 38 — Telefon № 50. Redaktor: lub jego zastępca przyjmują interesów codziennego i wyjątkowo dwutygodniowego od godz. 8-10 wieczorem. Reklamów sadzących redakcja nie awraca.

Print: w Zawierciu w katedrałi p. Z. Habickiej w Rakowie a p. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR „URANJA”

Program od soboty 31 Maja do poniedziałku 2-go Czerwca (włącznie).

TAKIE BYŁO JEJ PRZEZNACZENIE

Wzruszający dramat życia w 3-ch częściach
MANJAK NA PUNKCIE MUCH — kom.
 Wodospady na rzece Orange (Afryka) piękna natura
KRZEŚLO DO WYNAJĘCIA — komedja
 Kwiecisty i wonny maj... — komedja
 Nad program: **Szantażysta** bardzo ładny dramat w 1 cz.

NA SCENIE
 pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego
MOMUS WARSZAWSKI
 Składający się: z monologów, deklamacji, śpiewów solowych — duetów i kulety.

II-ga Aleja № 43. — Telefon 4-77.
 Program od soboty 31 Maja do wtorku 3 Czerwca 1913 roku (włącznie).

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO

OSZCZERSTWO

Wybitny dramat w 3-ch częściach w kol. kar. Serja Br. Pathé.
 Melodrama bez teściowych (komed. Max. Lindera)
 M. Sydney w Australji (z nat.)
 Dziennik Pathé № 214b. Sprawy bieżące
 Akrobaci japońscy (tytułowy)
 Nad program: **Kronika Częstochowska** z ubieg. tygod. zdjęcie własne
 Na Scenie: **ZASTRZELONY** Farsa z francuskiego.
 W FOTOPLASTYKONIE Saska Szwajcaria.

II-ga Aleja № 19. — Telefon 334.
 Program od soboty 31 Maja do poniedziałku 2 Czerwca r. b. (włącznie)

TEATR PARYSKI

CIERNIE SŁAWY

Wybitny dramat w 2 ch częściach
 Tygodnik Gaumont'a ostatnie nowości (z Haffity)
BLIŹNIĘTA (komedja)
 Jezioro Traun 2-ga serja (zdjęcie z natury).
 Gawrosz na schadzce (bardzo komizny)
 Na Scenie F. Stróżewskiego
ZREKOWINY U DRUZGAŁY Obrazek ludowy ze śpiewami w 1 odsłonie.

Spirytus denaturowany do palenia mocy 92°
 w cenie 1/4 wiadra 50 kop.
 poleca skład win
K. Krakowiecki
 dawniej
 Rektyfikacja Warszawska
 II-ga Aleja № 24 tel. 2-33

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
 chrześcijański
STEFAN BARYLSKI
 Aleja II-ga 43 (Odeon)
 Leczenie, gęby sztuczne. Wymowianie bez bólu. Przyjmuje 10-1 i 3-7 p. p.

DENTYSTA
Roman FILIPOWICZ
 CZERZĘCITANIN
 II-ga Aleja № 24 Telefon № 492.
 Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Dzierżawa
 Gorzelnia 30 włók 5 wiorst od Częstochowy kontrakt 10 lat natychmiast do sprzedania.
 Wiadomość Pierzchno poczta Częstochowa Lakski.

Dr. Z. Bem
 Przyjmuje chorych jak dawniej od 8-9 rano i od 3-5 p. p.
 Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci
 Aleja III-cia № 53, telefon 579.

A. DĘBICKI
 Geometra przysięgły
 Teatrna 23 m. 14 parter telef. 602
 Wykonywa wszelkie roboty Miernicze

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanownych Klientów i Odbiorców naszych, iż z dniem dzisiejszym
Józef MAKUCH
 przestał pracować w biurze naszym.
Bracia Skalmierscy.

Do sprzedania niedrogo:
 a) rozparcelowane po wystawie place blisko Aleji pl. 110 do 150 kop. kłocik kwadrat.
 b) dochodowe domy i place w Alejach i innych ruchliwych ulicach.
 Częstochowskie Kaucjonowane
BIURO KOMISOWE
S. BZOWSKI i J. DRESZER
 2 Aleja № 33.

KRAWIEC
 Chrześcijańska pracownia
 Najlepiej najtaniej wykonywa
PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI
Wincentego Marksa
 ul. Ogrodowa № 26.
 vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny.

Nowo-Otworzony Zakład Stolarski
MODELOWO-MEBLOWY
K. Kidawski i E. Cyper
 w Częstochowie, ul. Warszawska 53.
 Posiada wielki wybór mebli i modeli na składzie własnego wyrobu.
 Przyjmuje — wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące.
MEBLE STYLWNE
Urządzenie pokoi
 Aptek Sklepow Bier
Modele-Tryby
 Kieraty — Części transmisyjne.
 Po cenach najprzystępniejszych. 365

„ POKOST ”
C. Ch. Szmida w Rydze
 oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips
 Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i Farb „ u
WACŁAWA ORŁA
 w Częstochowie, III Aleja 46.

Bracia SKALMIERSCY
 BIURO TECHNICZNE
 Oświetlanie elektrycznością fabryk, domów, folwarków, mieszkań Motory, telef. etc.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzki i Sztukatorski
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
 WYKONYWA REZERWY FORMELI, ROBOTY SUWIDLANE I KOŁCOWANE.
 Częstochowa Aleja III-cia dom przy ul. Egi. od r. 1897. Telef. 260
 Fabryka posadzki cementowej na chodniki ścieżki miazkownicze oraz wszelkich wrobów z cementu
 Ceny Najprzystępniejsze.

Królowi

W głębinach ducha rozgorzały znicze
I świt się budzi na przeczyszcym niebie,
Królów nasza, święte zwróć oblicze,
Twój lud stęskniony idzie dziś do Ciebie!

Z prastarą pieśnią, co oświecy, jak
złoto
Serdeczną nutą, której każde słowo
Płynie ku Tobie ze szczerą tęsknotą —
Na Jasną Górę idzie lud, Królów!

Miłość ku Tobie w duszach tkwi głę-
boko,
Nadzieja — wiera z serc nam nie lata;
Boś Ty, Przejasná, zycia jest opoką —
Ta, co nam myśli w wieniec cudu spłata!

Jak jest rozległa ta Polska kraina,
Królą ojców szczytu i przesiąka iza-
mi, —
Do Ciebie, Matko, lud swój śle, — Je-
dyna,
O, Częstochowska, zlituj się nad nami!

Narody świata, własne mając wodze,
Błyszczą bogactwem w świetnej zycia
dobie;

Lud Twój obogł i znękany srodze,
Jasną nadzieję ma jedynie w Tobie!

Gdy więc duchowe rozgorzały znicze
I świt się budzi na przeczyszcym niebie,
Królów nasza, zwróć święte oblicze,
Twój lud stęskniony idzie dziś do Cie-
bie!
Esset.

Cuda Jasnogórskie.

Któż zliczy wszystkie cuda dokonane
na Jasnej Górze? łatwiej podobno przy-
szło zrachować kamienie i cegiełki
składające tę Świątynię, niżli łaski przez
wierznych tu otrzymane. Wielu autorów
obszerne dzieła temu wyłącznie poświę-
cają przedmiotowi, jak np. Niezapomnia-
wicz swą Księgę pod tytułem: „Odrobni-
ny stołu Pańskiego” z r. 1757 prawie
całą zapelnia cudami. Anastazy Kiedrzyń-
ski, Paulin, w łacińskim dziele: „Men-
sa Nazaræa seu Historia Imaginis Di-
vae Claromontanae” w r. 1763 o str. 66
do 383 opisuje jedynie cuda za przy-
czyną N. Maryi Jasnogórskiej dokonane,
i takowych szczegółowo, z wykazaniem
dat i osób, więcej niż półtora tysiąca
wymienia. Z tych kilka tu przytoczymy:

1. Jakób Wężyk, nadworny malarz
Władysława Jagiełły, wzrok zupełnie u-
traciwszy, lat wiele w ciężkim kaleczy-
wie pędził. Nareszcie poleca się Matce
Bożej na Jasnej Górze, tu z Wilna clem-
ny podróz odbywa i po modlitwie
wzrok cudownie odzyskuje. Cud ten
sprawdzone urzędowo przez rektora
akademii krakowskiej i Biskupa Szye-
kowskiego, ma za sobą wszelką cechę
wiarygodności.

2. Wkrótce po Wężyku doznał cu-
du niejaki Klemens Borzym, którego
syn jednak w sadzawce utonął. Stros-

kanj rodzice zabierają ze sobą zwłoki
zmarłego chłopca i przez dwa dni nie
nie jedząc ani pijąc, bogo do Często-
chowy, odprawiają pielgrzymkę i tu bla-
gają N. Maryi o przyczynę, aż oto gdy
z hymnu N. Maryi śpiewano wiersz: „A
miłosterdzie Jęgo od pokolenia bojącym
się Go”, Miłodzienne powstał żywy i
zaczął jakoby pój z czoła oierać, czem
wzrostek lud zdumiony, wśród jęku i
placzu, dziękował Bogu, uwielbiając mi-
łosterdzie N. Maryi.

3. Marcin, rzemiełnik z Ląbieńca, pięć
miał od Jasnej Góry, na Szlaku leżące-
go; wyszedłszy z domu z żoną i czela-
dzą, zostawili w domu dwóch synków
dwuletnie dziecię — w kolebie śpiące. I
czterdzielnego przy nim chłopczyka. Ten
bierze długi nóż żelazny, żarzyną śpia-
cego brata, lecz najrzawszy krew, z bo-
jaźni kary ukrywa się w plec za otło-
ne do piecyzwa kłeba drzewo. Matka
śpiesznie przybywa, zapala w plecu i
wkrótce słyszy jęk duszącego się dziec-
ka. Wydobywa je, lecz już uduszone, bez
życia. W tę chwilę wraca ojciec, spo-
strzegając obudwuch synów bez życia, nie-
rozważnie porywa szczapę drzewa i za-
bija żonę. Lecz przerażony zbrodnią,
przy pomocy sług zabiera strawione
ciała, wiezie na Jasną Górę i poleca
się Matce Bożej, Marcina, łzami zalany,
pada przed wizerunkiem Maryi, a gdy
zaspiewano hymn: „Uczył mi wielkie
rzeczy Ten, który jest potężny i którego
Imię jest święte” umarła żona i dwoje
dzieci powstały żywi z trumien, oddają
część Bogu i Maryi, a lud zdziwiony
dzięki składa Bogu! Cud ten stał się r.
kt 1540 jest najwiarogodniejszy, bo go
widziało tysiące ludzi na Jasnej Górze,
zapisany w aktach, sprawdzony urzę-
dowo, przekazany potomności odma-
lowaniem onego w chórze i dziś jeszcze
to malowidło każdy oglądać może.

4. W kopalniach pod Olussem,
robotnicy: Jakób Gols, Walenty Lomi-
gonek, Jakób Piwowarek, Szymon i Jan
bracia Bondzik, w dniu 17 sierpnia 1609
r. oberwaną ziemią na 90 łokci w głębi
zawalenį sześć dni tam bez jedzenia z-
ostawali; nakoniec wydobył zdrowi i
całi, wyrażenie zeznali, iż się polecili
Matce Bożej na Jasnej Górze i Ta ich
szczęśliwie przy życiu zachowała. Co
też osobście potwierdził przybywszy
w r. 28 sierpnia z tłumem ludu złożyć
dzięki Maryi za cudowne ocalenie.

5. Władysław IV, król, złożył votum,
którem najwyraźniej zeznaje, iż z
ciężkiej choroby kamienia, na którą le-
karze nie mieli środka, połączną przyczy-
ną N. Maryi został uleczony.

6) Piotr Małachowski, starosta Sta-
nisławowski cudownie z śmiertelnej cho-
roby do zdrowia wróciwszy za przy-
czyną Najśw. Maryi, złożył na Jasnej
Górze r. 1631 srebrne votum.

7. Jan Lipski, prymas, Arcybiskup
Gnieźnieński, w r. 1634 składa votum z
wyznaniem, że swe życie i powstanie z
śmiertelnej choroby wniósł Maryi: „Jan
Lipski za życie przez Najświętszą Pannę
mo dane, Ocieleż votum daję”.

8. Zygmunt hrabia Działynski, w
pogoni za niedźwiedziem, od tegoż na-

padnięty, tak ciężko był powalony o
ziemię iż mowę utracił i poruszyć się
nie mógł. Rodzice ofiarowali go Matce
Bożej na Jasnę Górę, a w jednej chwili
mowę i zdrowie odzyskał.

9. Brömirska, starościna Płocka, lat
9 bezwładna na nogi, z miejsca ruszyć
się nie mogąc, ofiarowana przez swą
córkę Najświętszej Maryi, z podziwem
wszystkich wróciła do zdrowia i przy-
była w r. 1800 na Jasną Górę złożyć
podziękowanie Najśw. Pannie za odzys-
kanie zdrowia. (d. n.)

CHRZEŚCJJAŃSKI ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO

Róg II-ej Alei Teatralnej № 26.
Zawisłania że dla młodzieży do jej spowia-
dań i komuni św. wykonywa zdjęcia po ce-
nach zniżonych.

Jubileuszowa kompanja z Lublina.

Przybyła w dniu wczorajszym w
liczbie niewiele mniejszej od 5,000 osób
czterema wymyślnymi pociągami kolei
Herbsko-Kiel. pod wodzą nieustrudzonego
starego rok roznie organizatora piew-
czymek Lubelskich, ks. Stanisława Sa-
norka.

Pierwsza partja wiernych przybyła
na st. Częstochowa przed południem i
czekała przy stacji na następny pociąg,
który przywiózł drugą część kompanji
kolo g. 2 po poł. W połączeniu obie
partje, liczące razem przeszło 2,000 ludzi,
spokaine przez sezonową kapelę Jasnogórską
pod batutą p. Maczki, przesyły przy
dźwięku marsza przez miasto uli-
cami Stradomska, Teatralna, Aleja 2,
Aleja 3 i Międzyzorkowa pod figurę
św. Prokopa, gdzie je powitał przemo-
wa o. Piotr, paulin, który też wpro-
wadził pielgrzymów z feretronem i chorąg-
wiami w mury klasztoru i bazyliki Jasnogórskiej.

Druga partja, mniej więcej tak samo
liczna przybyła po południu nad wie-
czorem i w tensam uroczysty sposób
została przyjęta i wprowadzona.

Pobożni lubliniacy przystępować bę-
dą dziś i jutro do sakramentu pokuty,
zwiedzać będą klasztor, świątynię, wały,
wieżę i skarbiec.

We wtorek obecni będą w teatrze
„Ogniska Robotniczego” przy ul. Kra-
kowskiej № 13, gdzie specjalnie dla
nich dana będzie piękna i wzruszająca
sztuka p.t. „Płacówka” oparta na po-
wiesci nieodżałowanego Bolesława Pra-
sa. W sztuce tej przedstawiona jest
miłość do ziemi ojczyznej włościanina,
który broń swego gruntu przed zabo-
rem przez wroga.

Dziś i codziennie pątnicy zbierać się
będą wieczorem na wałach od strony
szczytu na litanię i godziłą grania.

Pozatem kapłani przewodzący co-
dzienne kierować będą pielgrzymami,
co i gdzie mają zwiedzać i oglądać.
Między innymi zwiedzą oni: wzorową
zagrodę włościańską i ołka doświad-
czalnię, Muzeum Hygieniczne, Gołgotę w
Pańoramie, Obrozę Częstochowską Rysz-
kiewiczza itd

Strwożona trochę szmerem u drzwi,
spojrzała Izabela w tę stronę.
— Ojciec, tato! — wyszeptala blade-
mi usty, na które wybiegł przelotny,
bolesny nśmiech. Podała rękę, prze-
roczyła ojcu i wyszeptala powtórnie:
— Ojciec!

Na twarzy jej wybił się wyraz spo-
koju, przykneła oczy i usnęła.
Obecni postrzymywali niemal od-
dech w pierś, nikt nie śmiał się ruszyć,
by nie przerwał onu tak cichego. Ed-
ward siedział na krawędzi łózka i pa-
trał w chorągwie lekarza, badawczo.
Izabela usnawszy, pobiadała jak nieży-
wa już, nagle usta jej zdrgnęły, porwa-
ła się na gło, ze snu krzyzcąc:
— Już idę, już, aby mię uwierzić!

Poczem wydarł się z pierśi scho-
rzały okrzyk przerażenia i zapada napo-
wrot w poduszki. Nagle rozplakała się
i poczęła mkiwić kłaiąc o swoim wy-
stępku, o kradzieży, którą popelniała
chcąc ratować ukochanego męża.

Pochylony nad córką słuchał ojciec,
i zdawało się, że włos przeży mu się na
głowie skołataniej żywotem, gdy usły-
zał jak gwałbka jego, niejako chańsze
dziecko oskarża się o okradzenie i wpa-
sę siostry. Na wieczór usłmierzyla się
gorączka pod wpływem jakiejś medycyny,
która podał jej Edward. Kiedy usnęła
powtórnie, trzeba było wynieść u-
padającego niemal pod brzemieniem
strapienia starego ojca. Ale nie chciał
wracać do swego pokoju, kazał prze-
nieść się obok do gablenu, byle tylko

Filja Warszawskiego Zakładu oczyszczania

A. SZANNOWSKIEGO Teatralna 11

Przyjmuję czyszczenie szyb, sposobem najlepszym, sprzątanie mieszkań, froterowanie posadzek, po cenach nader umiarkowanych.

Garancja zapewniona. 0746

Zapisy dobroczynne na Jasną Górę.

Klasztor Jasnogórski otrzymujący w dawnych wiekach tak liczne dary i legaty pobożnych magnatów, dostojników i monarchów teraz rzadko je dostaje — częścięj traaci.

W tych dniach natomiast na korzyść klasztoru Jasnogórskiego dwa zapisy ujawniło otwarcie testamentów; miano-
wicie:

1. Zmarła we wst Chełmo w pow. Radomskowski s.p. Tekla Skórzewska zapisała 38 wartościowych pereł w naturze do przystrojenia cudami słyjącego obrazu Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej.

2. Zmarła w Warszawie s.p. Julja Kiełkiewiczowa, testamentem, sporządzonym u notariusza Staniszewskiego zapisała rb. 500 na ułożenie posadzki w kaplicy Najśw. Maryi Panny.

Dziś na Jasnej Górze Sw. Pawła.

Dziś przypada na Jasnej Górze dzień odpustu czyli tak zw. „uroczysty wspomnienie o św. Pawle — pierwszym pustelniku” założycielu zakonu o.o. Paulinów z klasztoru Nostrona Węgrzech, ze Skalki w Krakowie i z Jasnej Góry. Uroczystość ta, po łacinie zw. „Solennis commemoratio — tio sancti Pauli primi eremite” połączona jest z uroczystością św. Jakóba z Trepj.

Sumę dzisiejszą odprawia m. o. A. leksy, kazanie zaś na niej o św. św. patronach wygłosi o. Alfons.

Po południu odprawione będą uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu i z kazaniem, na których obecna będzie.

SKLEP WIEJSKI

II-ga Aleja № 33 telef. 430.
Poleca wyborowe masło do potraw smietankowe i deserowe firmy „BOBIN” transport dwa razy na tydzień — mięsko w dużej ilości gwarantowanej dobroci obory ze świadectwem lekarza weterynaryj chleb wiejski — ciasta — nowalje, i t. p.

Kafle i roboty zdunskie
L. NIEPRZECKI i S-ku
w Częstochowie,
Teatralna 24, telefon 321.

Rzemieślnicy zapisujcie się do kooperatywy żelaznej „Rzemieślnik”!

Szlachetne serca

POWIEŚC.

(Ciąg dalszy).
Zajął się on też tem co mu obowiązek doktorski nakazywał, o którym w pierwszej chwili jakby zapomniał, gdy mówił do słabej fizycznie kobiety o kradzieży.

Przeniesiono Izabelę na łóżko Gertrudy, a Edward próbował wszelkich sposobów znanych mu, by ją przywrócić niemal z tamtego świata. Przyszła nieco do siebie, ale wpała w stan omdlenia. Edward radził Gertrudzie spoczynek oznajmiając, że nad chorą Izabelą trzeba będzie teraz czuwać nie jedną noc. Gertruda usłuchala rady, gdyż i dla niej spoczynek stał się koniecznością. Wychodząc rzuciła wzgardliwe spojrzenie na obydwu braci.

Edward z Augustem pozostał przy Izabeli, Gertruda zaś rzuciła się w gabieście na sofę. Biedna! Wiera wielu cierpień i podejrzeń napróżno przywoływała sęd na żużone powieki.

XXII

Dzień następny zaczął się pogodny, jasny.
W dniu tym jednak nie odzwalał się się w Bilborąg; słowem: zwolnijący do śladania, do każdego z gości obcho-

dziła służba prosząc na śladanie do sali jadalnej Gertrudę, radczynię, Otylię i Amandę, tudzież Kwista zastano już w sali Paul Magdalena nie pokazała się wcale.

Radczyni mówiła bardzo mało, Edward milczał, Gertruda netylko milczała, ale wydawała się chłodną jak posąg. Po śladaniu radczyni wyszła pierwsza a za nią tuż Edward i August. Gertruda zwróciła się zaraz do Otyli i Amandy z prośbą, by nie brały tego za brak gościnności, że ich prosi, żeby wyjechały, ponieważ Izabela chora niebezpiecznie, a spókoj jak największy niezbędnie potrzebny chorej.

W ciągu dni następnych chodzili koło Izabeli czuwając nad nią Gertruda, radczyni, Edward i August. Zapadła biedna na trawiącą gorączkę i bredziła nieustannie, tak, że uznano za rzecz niebędą nie wpuszczać służby do pokoju chorej, ponieważ ciągle w przywidzeniach mówiła o kradzieży.

Dnia trzeciego rano dwóch służących zaprosił porucznika do pokoju Izabeli. Nie mógł z powodu bólów w nodze ruszyć się o swojej sile, a chciał koniecznie wiedzieć, mając ochotę dziecko. Czuł wprawdzie, że Gertruda i Edward nie zyczyliby sobie obecności jego w pokoju Izabeli, ale to właśnie utwierdziło go w podejrzeniu, że może najdroższe dziecko bliżej już śmierci. Porucznik znalazł się już w pokoju córki chorej właśnie w chwili, w której Izabela zaczęła poznawać otaczających ją.

Nasza opoka.

Jest kraj, co u Twych stóp leży Maryjoli
Jest lud Twój wierny. Ukoronowana,
Jest ziemia Twoja od łana do łana,
Ty na niej cudną zakwitła lilija.

Jest i lud cierpiący mu wlecie wciąć
w ją,
Jest ziemia: smutna, w łzach gorzkich
skapana,

Jest kraj: bolesny, jak jątrząca rana,
Są skargi: do stóp Twoego tronu biją...

Ale jest wiara, płomienna, głęboka,
Która od pierwszych momentów istnienia
Z pierś matczynych czerpią niemowlęta...

Jest Jasna Góra, niezłomna opoka,
Co duszom polskim daje moc kamienia,
Bo w zmiłowanie Twe wierzą, of Świętą!



Pomnik Kordeckiego na Watach.

JASNA GÓRA.

Grom za gromem uderzał w ciągła
lat ostatnich w wyniosłą wieżycę jasno
górskiego klasztoru.

Na Jasną Górę przyszły czasy gor-
sze, aniżeli napady husytów, aniżeli o-
błędzenie Szwedów. Zdawało się bowiem,
że opary krwawych sensacji, jakie wzno-
siły się około klasztoru, przysłonią pro-
mienny blask chwały, jaką przez wieki
całe otoczony był cudowny wizerunek
Matki Zbawiciela.

Wrogowie wiary naszej rozradawali
się złośliwą radością, że oto zginie już
świątynia ludu polskiego, upadnie czu-
na przez wieki świątynia.

Stało się jednak inaczej.
Jasna Góra jest wielkim skarbem
moralnym całego narodu polskiego,
skarbem, na który się składały uczucia
religijne całych pokoleń ludu polskiego.
Dla narodu polskiego byłoby klęską,
gdyby ten skarb utracił.

Dlatego dzisiaj, w trzecią rocznicę
koronacji Wizerunku Cudownego, gdy
zdomnionym oczom wrogów Wiary św.
nkażuje się znów w pełni blasku i
chwały, jak ukazywał się niegdyś w
kłębach dymu armatniego oczom oble-
gających klasztor Szwedów, dlatego dziś
dajemy wyraz tej niezmiennej czci
i miłości, jaką niezachwianie otacza cały
naród polski Jasną Górę, pomimo tylu
nieszczyść, jakie na nią w czasach o-
statnich spadły.

Lud polski pozostał wierny swej
Królowej Niebieskiej. Podawanemu Czę-
stochowa jest celem pielgrzymek pobo-
żnych ze wszystkich krańców Polski, ze
Słaska, z Litwy, z Białej Rusi, zewsząd,
gdzie żywie wiara katolicka i brzmiał
mowa polska.

Podawanemu lud polski ze smętnego
Podlasia, z żywnych Kujaw, z płaszczy-
stego Mazowsza i z łasiętego Polesia
nieśle ku Jasnej Górze swe radości i na-
dzieje, swoje łzy i utrapienia, swoje bó-
le i zgryzoty. Składa je u stóp Pocię-
szczylickiej swojej, Orędowniczki swojej,
składa je z mocną wiarą, ze modły zo-
staną wysłuchane, nadzieje spełnione,
utrapienia—odwrócone.

25—V—1913 r.

Sala Rycerska.

Przechodząc przez galerię kaplicy
Najśw. Maryi Panny, po kilku schodach
kamiennych, wstępujemy na dół do wiel-
kiej jasnej sali klasztornej, którą inaczej
„Sejmową” albo „Rycerską” zowią.
Światło do niej od północy i wschod-
niej strony podwójnymi rzędami okien
wchodzące, czytel tę obszerną salę na-
der przyjemną.

Wielka ta sala opiera się o ścianę
północną świętej kaplicy i w niej po
obu ścianach zawieszono są obrazy
przedstawiające dzieje Jasnej Góry i zna-
komiłszych ojców Zakonu. Jest ich dzie-
wiąt:

1. Władysław, ks. Opolski, podaje
Paulinom obraz cudowny i ubogi ich
kościół na szczytle Jasnej Góry zbudowa-
wany, z wypisem r. 1382.

2. Z napisem r. 1430 przedstawia
napad na Jasną Górę Husytów, rzeź
zakonników i uwieszenie obrazu.

3. Wyobraża Władysława IV po
zwycięstwie Chocińskiego makiem
składającego dzięki Najświętszej
Maryi otaczającego mur-
rem jej świątynię i gmachy
klasztorne.

4. Przedstawia obłędzenie
Częstochowy przez Szwedów
r. 1655 i cudowną jej obronę
przez Kordeckiego za przy-
czyną Najśw. Maryi Panny.

5. Sejm odbyty w klasz-
torze tużemyj w obecności
Jana Kazimierza.

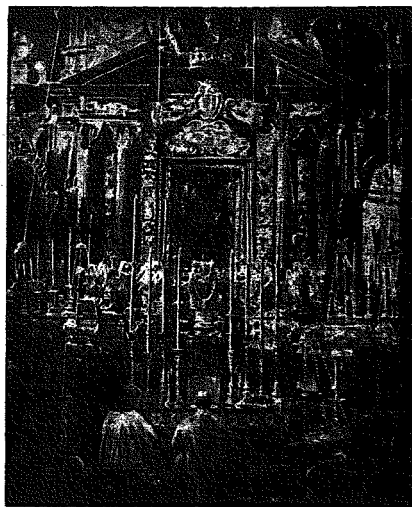
6. Tego obrazu przedmio-
tem jest zaślubienie króla. Mi-
chała Korybuta z Eleonorą
Arcy Księżniczką Austriacką
1670 roku.

7. Wystawia Jana III So-
bieskiego z królewiczami: Ja-
kóbkem, Aleksandrem i Kon-
stantym, ofiarującym wielką
lampę srebrną, do dziś dnia
w kaplicy przed Cudownym
obrazem wiszącą, przyjmu-
jącego w tymże czasie po-
święcoży i dany sobie od-
zgródzenia zakonnego pa-
lasz ze skarbcza Jasnogór-
skiego.

8. Obraz upamiętnia spro-
wadzenie na Jasną Górę re-
likwii Świętych Męczenników
Honorata i Kandydy w r. 1682.

9. Wyobraża uroczyste wprowadze-
nie Świętego Obrazu przez biskupa Ma-
tachowskiego, po pożarze kościoła roku
1691.

Wychodząc z sali ku stronie, gdzie
się zworoboczony ogród owocowy klasz-
torny znajduje, dają się widzieć wizer-
unki znakomitszych czuyami swymi Pau-
linoń, a między nimi historyczna po-
stać ks. Augustyna Kordeckiego, obroń-
cy Częstochowy.



Kaplica N. Maryi Panny.

**Historja Obrazu Często-
chowskiego**

Niemna w kraju wizerunku Bogarod-
zicy, któryby równie głęboko wrył się w
serca wszystkich, jak obraz Najświętszej
Panny Częstochowskiej. Zespalał się on
przed łaski cudowne z historją naszą,
zyciem rodzin i niemal człowieka każde-
go. Spotykamy go zarówno w kościo-
łach, kapliczkach, jak na drzewach przy-
drożnych, w domu i na pierśi każdego
wlernego.

Powstanie obrazu sęga niemal po-

czątków wiary naszej; pisarze prawie
wszystkich wieków o nim wspominają.
Według ich świadectwa, św. Łukasz,
ewangelista, za życia jeszcze Matki Zba-
wiciela, na prośbę pierwszych chrze-
ścjan w Jeruzolimie, namalował jej o-
braz na białej stolika z drzewa cypry-
sowego. Stolik ten w domu abogim Ro-
dzina święta: Jezus, Maryja i Józef po-
siadała. Obraz rozmiarami i grubością
deski odpowiada wierzchowi stołu. Obraz
ten przez lat 300 był czczony wlecie i
słynął cudami w Jeruzolimie. Stąd p.zez
św. Helene, matkę Konstantyna, Wielkie-
go, przeniesiono go do Konstantynopola,
gdzie 500 lat cześć ogbięrał i był obno-
szony w procesjach uroczystych dla od-
wroczenia klęsk różnyeh, jak świadcza
pisarze współcześni.

Następnie Obraz święty od cesarza
bizantyjskiego dostał się księciu Leonowi
na Ruś i umieszczony był na zamku
belzkim, gdzie znnowo około 500 lat po-
zostawał; tu pokaleczyły go strzały tatar-
skie, ślady czego do dziś dnia na o-
brazie zachowały się.

W roku 1382, gdy Władysław ksa-
że Opolski przewoził Obraz święty z
zamku belzkiego na Śląsk. Najświętsza
Panna sprzeciwiła się temu, objawiając
w sposób cudowny wolę swą, umiesz-
czenia wizerunku swego na Jasnę Górę.
Książę Władysław wolę tę świętą
spenił i Ojców Paulinoń na straży O-
brazu w r. 1382 osadził. Dowodzą tego
świadectwa spóścześnie. Otdąd roz-
poczyna się na Jasnę Górę i ciągnie
dalej, pełna chwały historia Obrazu pre-
cudownego. Jest ona tak wspaniała i
bogata, że równe trudno znaleźć.

Lecz i na Jasnę Górę Obraz świę-
ty nie uszedł zniewagi. Około bowiem
roku 1430 zgryza husytów czeskich ne-
pada klasztor, wycięła Paulinow, Obraz
zdał wyrwała z ołtarza i już uwoliła ze
sobą, gdy Najświętsza Panna, mocą cu-
dową oparła się ten, w miejscu, gdzie
dziś stoi w Częstochowie kościół św.
Barbary, objawiając po raz drugi wolę
swą pozostała na Jasnę Górę.

Lupieżcy, złośliwi zaśpienił, poczęli
wtedy Obraz święty szablami siekać i
zrucając z wozu, na parę części rozbili,
ślady czego są dotąd widoczne. Kto
wspomni na śmierć krzyżową, której się
poddał Chrystus Pan, ten nie będzie się
dziwił, że i Matka Zbawiciela dopuściła,
by jej wizerunkowi zniewagę taką złość
ludzka wyrządziła.

Łaski cudowne wszelakiego rodzaju
za przyczyną Najświętszej Panny stawa-
ły się potem coraz głośniejsze i liczniej-
sze. Wystarczy z nich wspomnieć obro-
nę Jasnę Górę i kraju całego w r. 1655
od Szwedów, oraz zwycięstwo, odnie-
sione nad Turkami w r. 1683 pod Wie-
dnem przez króla Sobieskiego. Król
ten przed wyprawą wojenną dnia 24
lipca 1683 r. spowiadał się z rodziną
całą na Jasnę Górę z pokorą najgłębszą i o
pomoc Bogarodzicy błagał i błog sławicństwo
przed jej obrazem otrzy-
mał.

Wskutek przeto cud-
ów niezliczonych Ojciec
św. Klemens XI polecił
Obraz święty ukorono-
wać koroną z Rzymu
prysłanem, czego do-
konano z czystością
wielką dn. 8 go wrześ-
nia 1717 roku.

Stolica święta, obok
tego uczczenia Obrazu
cudownego wzbogaciła
świątynię Jasnogórską
licznymi przywlejami i
każdy prawie Ojciec
św., namiestnik Chry-
stus, nowy i łask du-
chownych, pielgrzymom
pobożnym, do Częstocho-
wy przybywającym u-
działal.

At li dotknął Jasną
Górę znów cios nowy.
W sobotę d. 23 paź-
dziernika 1909 r. ręka
świętokradca zdarła korony i sukienkę
perłową z Obrazu cudownego.

W d. 22 maja 1910 roku nastąpiła
uroczystość ponownej koronacji Cudo-
wnego Obrazu, a na uroczystość tę przy-
były rzesze niezliczone.

Chłopi zaś z kieleckiego, ten lud sier-
mięty, najbardziej Matce swej oddany
złożył nową sukienkę koralami utkana,
które pobożnie niewiasty z pierśi swych
co najcenniejsze zdjęły, aby obraz czczo-
ny niemi ustroił.

Ke. E. R.

Zakład Tapicerao-Dekoracyjny
Czesła-
wa Zagórskiego
Przyjmuję wszelkie roboty w zakres
jego fachu wchodzące jak również ro-
boty wyjazdowe i pakowanie mebli.
Adres ul. Teatralna, Nr 28.

ZATARG.

Wiedn 28 maja.

Prasa wiedeńska przedstawia zatarg
pomiędzy państwami Związku Bałkań-
skiego i Macedonię w sposób niesły-
chalnie wojowniczy. Trzeba się tedy
przypatrzeć siłom zbrojnym wszystkich
trzech państw.

Z góry należy zaznaczyć, że w or-
ganizacji wojskowej bułgarskiej, serb-
skiej i greckiej, zaszedł dżwiny wypa-
dek, iż wszystkie te trzy armje po woj-
nie z Turcją są daleko liczebnie sil-
niejsze i daleko lepiej w broń zaopatro-
zone, aniżeli przed wojną. Należy to wy-
tłumaczyć, dwoma okolicznościami. Prze-
dewszystkiem jest faktem, iż wszystkie
trzy państwa zajęły te terytoria turckie,
które były załudnione przez ludność
przeważnie chrześcijańską.

Natychmiast tedy po zawarciu za-
wieszenia broni, a nawet w niektórych
okolicach jeszcze podczas wojny, na-
czelna komenda serbska, bułgarska i
grecka rozpoczęły rekrutację wszystkich
mężczyzn, zdolnych do noszenia broni
w okręgach świeżo zdobytych. Dzięki
tej rekrutacji zdołano uzupełnić luki,
spowodowane wojną z Turcją. Równocze-
śnie dzięki zwycięskiej wojnie zdo-
byto na Turcji znaczne zapasy broni i
amunicji.

I tak np. Serbia zabrała na turkach
w samej Starej Serbii przeszło 100 dział
połowych najnowszej konstrukcji, odla-
nych u Krappa. Do tej zdobyczy trze-
ba jeszcze dołączyć materiał wojenny,
zabrany w Adrianopolu, jakkolwiek
część łup, przypadająca na Serbie, jest-
cze nie została przywieziona do Serbii.
Nie mało też na sprawność i polepze-
nie organizacji wojsk wszystkich trzech
armii wpłynęły doświadczenia, porobio-
ne w wojnie z Turcją. Zwłaszcza armja
serbska skorzystała niesłychanie wiele.
Jej tabor wojskowy jest daleko lepszym
po wojnie, aniżeli przed wojną.

Obliczają tedy, że armja bułgarska
liczy około 400,000 żołnierzy. Armja
serbska liczy 350,000 żołnierzy, armja
grecka liczy prawie 200,000 żołnierzy.
Na wypadek, gdyby Serbia i Grecja po-
szły razem przeciwko Bułgarii, w takim
razie niemal 550,000 żołnierzy wystąpiłoby
przeciwko 400,000 żołnierzy buł-
garskich.

Armja bułgarska jest niewątpliwie
lepszą od armii greckiej i armii serb-
skiej, lecz znawcy twierdzą, że armja
serbska dorównywa niemal armii bułgar-
skiej.

Wielką rolę w reorganizacji armii
serbskiej odegrał szef sztabu generalne-
go generał Putnik odznaczony przez
króla Piotra tytułem woje wody czyli feld-
marszałka. Wogóle takiego generała i
organizatora, jak generał Putnik, armja
serbska do tej pory nie posiadała. Ge-
nerał Putnik twierdzi, że armja serbska
może zupełnie śmiało podjąć walkę
przeciwko armii bułgarskiej. Do tej po-
ry wszystkie operacje armii serbskiej,
obmyślane i kierowane przez generała
Putnika, wydały rezultaty pomyślne,
przeło rząd serbski ma i nadal zaufanie
do opinii, wydawanych przez generała
Putnika.

Po stronie greckiej komendę nad
armją grecką objął król Konstantyn.—
Również i ten dowódca okazał się w o-
becnej wojnie lepszym, aniżeli opinia,
którą miano o nim w latach poprzed-
nich.

Nadto trzeba pamiętać, że bardzo
dużo sprawozdań o działalności armii
serbskiej i o działalności armii greckiej
szły drogą na Sofię.

Bułgaria w sposób niebardzo ry-
cerski, ale za to bardzo chytry, pracowała
systematycznie nad wprowadzeniem w
błąd całej opinii publicznej europejskiej
co do wartości militarnej swoich przy-
mierzców. Dopiero teraz, gdyby istnie-
nie przyszło do wojny na Bałkanie, po-
kazałoby się, czy Grecja i Serbia mają
tak lichych żołnierzy, jak twierdzą źró-
dła bułgarskie.

W interesie Słowiańszczyzny należa-
łoby jednak życzyć, aby do walki mię-
dzy państwami Związku Bałkańskiego
nie przyszło i by cały opór zakończono
pokojowo.

A. N.



KALENDARZYK
 Dziś Jakóba Fortunata
 Jutro Marcellina
 Wschód słońca 3-46 Zachód słońca 8-10
 Długość dnia 16-24 Przynbyło dnia 8-50

— Rocznica.
 W dniu 10 maja upłynęło 75 lat od śmierci Jędrzeja Śniadeckiego, znakomitego uczonego i profesora wszechniczy w Wilnie, słynnego w swoim czasie lekarza, autora „Teorii jestestw organicznych”, twórcą polskiego słownictwa chemicznego i ojca racjonalnego wychowania cielesnego w Polsce. Z tego względu tygodnik „Ruch”, poświęcony sprawom kształcenia cielesnego i higieny osobistej, zamieszcza w zeszycie z datą 11 maja artykuł „Śniadecki i Napoleon”. W zeszycie tym znajdujemy prócz tego pracę aktualną dr A. Plasciek w sprawie modnego dziś skafetingu p. n. „Harce jako doniosły środek kształcenia cielesnego”, dalej polemikę z powodu kongresu w Paryżu, obfitą kronikę szkolną i bibliografię.

— Wycieczka Stow. Rzem. Przemysłowego.

W niedzielę 8 czerwca Stow. Rzem. Przemysłowe dla swych członków oraz ich rodzin organizuje wycieczkę do Ostrów. Szczegóły dotyczące tej wycieczki podamy niebawem.

— Wycieczka „Ogniska Robotniczego”.

Dziś, 1 czerwca, Zarząd „Ogniska Robotniczego” urzędująca dla swych członków pierwszą wielce uroczoną wycieczkę do Ostrów. Opłata za udział w wycieczce zwykła. Wrazie niepogody wycieczka będzie odłożona do następnej niedzieli. Członkowie mogą nabywać bilety po fabrykach u setników, osoby postronne na zycielwie Stow.— w kancelarii Zarządu „Ogniska” Krakowska № 1. Wyjazd nastąpi z dworca kolei Herb. sko Kleckiej o godz. 7 i pół rano.

— Majówka „Dźwignia”.

W niedzielę 15 czerwca staraniem Zarządu „Dźwignia Czesłochowskiej” urządzona będzie majówka do Ostrów dla członków i wprowadzonych gości; zarząd uprzejmie prosi o wcześnie zapisywanie się w pracowni snien dachy p. M. Brzeskiej, III Aleja 46 róg Szkolnej. Tamże zasięgnąć można bliższych informacji.

— Czytelnia.

Proszni jesteśmy o zaznaczenie, że Czytelnia przy bibliotece Tow. Szerzenia Wiedzy otwarta jest codziennie od g. 5-6j do godz. 8j wieczorem z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. Czytelnia zaopatrzoną jest we wszystkie dzienniki oraz czasopisma.

— Wycieczka rolnicza.

We wtorek 3 czerwca przybędzie do Czesłochowskiej wycieczka z Łukowa składająca się z 100 osób członków kółek rolniczych. Wycieczkę tę organizuje Okręgowe Łukowskie Tow. Rolnicze. Na czele wycieczki przyjeżdża instruktor Tow. p. Marjan Łopuski. Wycieczkowie zabawią w naszym mieście sześć dni.

— Zebranie Handlowców.

Dziś w niedzielę, 1 czerwca o godz. 4 po połud. w lokalu własnym Stow. Handlowców (ol. Dojazd nr. 15), odbędzie się w drugim terminie ogólne zebranie członków o następującym porządku obrad: 1) Zagajenie; 2) Wybór przewodniczącego; 3) Sprawozdanie z zarządu za rok 1912; 4) Ustanowienie budżetu na rok 1913; 5) Zmiany w ustawie Stowarzyszenia; 6) Utworzenie komisji pogrzebowej; 7) Wolne wnioski członków; 8) Wybory 4-ch członków zarządu na miejsce ustępujących pp. Fugelbauma, Frenkla, Gembarzewskiego i Napartowicza; 3 ch zastępców tychże.

— Zebranie huty „Barbara”.

Ogólne zebranie udziałowców Tow. warz. komandytowego huty „Barbara” odbędzie się dziś w niedzielę, 1 czerwca o godz. 4 po południu w lokalu własnym przy ul. Ciemnej nr. 114 w Czesłochowie. Na zebraniu tem zdane będą sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

— Z egzaminu w szkole muzycznej dyr. L. Wawrzynowicza.

W dniu wczorajszym w lokalu szkoły muzycznej L. Wawrzynowicza odbyły się doroczne egzaminy wobec Rady

Pedagogicznej złożonej z profesorów: Stefana Jakubowicza (dyr. Tow. muzyki w Sosnowcu), dyr. St. Kazury, L. Wawrzynowicza, Wł. Powiadowskiego, F. Witeszczyka, H. Miłki i przedstawiciela pracy.

Przedmiotem egzaminów były: fortepian, zasady muzyki, harmonizacja, historia muzyki i rytmal. Obszerniejsze sprawozdanie pióra p. Stefana Jakubowicza zamieścimy jutro

— „Lekkomyślna siostra” w Strazy.

Dziś w niedzielę 1 czerwca o godz. 8 wieczorem w sali Strazy ogólnej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej Nr. 23 grono amatorów odegra znakomita 3 aktowa komedja Włod. Perzyskiego „Lekkomyślna siostra”.

Słyszałyśmy, że na przedstawieniu tem dała sobie rendez-vous cała inteligencja naszego miasta.

— Z teatru „Paryskiego.”

Wczoraj w sobotę w teatrze „Paryskim” wystawiono „Zrękwiny u Druzgały” obrazek ludowy ze śpiewami napisany z wielkim talentem przez J. S. Pobratymca. Do sztuki sporządzono nowe oryginalne zakopiańskie kostjumy, jak również i całą wystawę. W sztuce tej wystąpił po raz pierwszy nowozaangazowana utalentowana artystka p. Lasowska, która cztworzy postać Magdy. Na ekranie widziemy „Ciernie sławy” dram w 2 częściach.

— Czyje pieniądze?

W administracji naszego „Gońca Czesłochow.” jest do odebrania papierek kilkorublowy, znalezione przez p. Marię Szmert w piątek o g. 7 wiecz. w sklepie Librowicza.

Pieniądze będą zwrócone po odpowiednim wyegitymowaniu się.

— Dzisiejsza pogadanka u kupców polskich.

Przypomniamsy, że dziś między godz. 5-8 po południu, salony Czesłochowskiego Oddziału Stowarzyszenia Kupców Polskich otwarte są dla członków, pracujących w myśl ostatniego wniosku p. Fr. Paciorkowskiego zbierających się w niedzielne popołudnia, dla dyskusji nad najżywniejszym dla kocietwa polskiego sprawami. Dzień dzisiejszy będzie sprawdzianem, do jakiego stopnia członkowie stowarzyszenia ożywiłi się chęcią pracy społecznej i czy rozumieją swój w tem interes.

— Zaginiony chłopiec.

Wobec przybycia tak licznej pielgrzymki z lubelskiego, jak wczorajsza, proszeni jesteśmy przez rozpaczonych rodziców, mieszkańców wsi Zakrzewo w gminie Kamyk pod Kłobuckiem o podanie do wiadomości publicznej o zaginięciu im syna 10-letniego Augustyna na Brzdziaka, który akurat rok temu, w czasie pobytu kompanji na Jasnej Górze przepadł bez wieści. Przypuszczać należy, że dziecko zabrane zostało wówczas z jedną kompanji warszawskich lub z lubelską. Może ktoś z kompanji tel. przczytawszy niniejszą wiadomość naprowadzi rodziców na ślad pożądanego.

Inne pisma proszone są o przedrukowanie tej notatki.

— Z Wystawy Sztuki.

Wczoraj zamieściliśmy sprawozdanie z „Wystawy ks. Poniatowskiego”, gdzie widziemy tyle interesujących portretów i obrazów batalistycznych dotyczących ks. Józefa Poniatowskiego. Wystawa ta w Warszawie raz ze względu na osobę bohatera naszego narodowego, powtóre wskutek setnej rocznicy jego tragicznej śmierci pod Lipskiem, cieszyła się takim powodzeniem, że zwiędziła ją w czasie krótkiego trwania z górą sto tysięcy osób.

Chcemy wierzyć, że Czesłochowianie zostanie w tyle i że każdy z jej mieszkańców zapraśnie ją zwiedzić.

— Wakujące posady.

Wydział rekomendacji pracy przy Stow. Wzajemnej Pomocy Pracowników Handl. i Przemysłowych m. Czesłochowy ma do obsadzenia w jednej z poważnych firm ekspedycyjnych w Sosnowcu dwie posady: 1) fakturyzisty i 2) ekspedienta kolejowego, obeznanych odnośnemi czynnościami. Oferty z kopjami świadectw należy skierować do kancelarii Stowarzyszenia.

— Z koncertu „Lutni.”

Wyjątkowo obszernym był program koncertu wczorajszego, który skończył się około godz. 12, a wypełniła go wyjątkowo „Lutnia”.

Publiczność tym razem dopisała, by wysłuchać pięknych melodji z niemieckiego Fausta, pieśni na chór męski mieszanej a capella, oraz popisów or-

s. † p.

HALINKA MELIS

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zgasa przedwczesnie dn. 31 Maja b. r. przeżywszy 11 miesięcy. Wyprowadzenie zwłok z domu przy fabr. Stradom na cmentarzużywnia Ewangelicko-Augsburskiego odbędzie się d. 2 Czerwca r. b. o godz. 10-iej rano. Na smutne te obrzędy zapraszają stroskani **Rodzice.**

kiestry Lutal, która wykonała orcz symfonji h—mol (łabędziego śpiewu Schuberta)—sławne „Largo” Händla i „Resignation” g—mol Dancila. Solistami byli pp. Aleksander Wardein, prof. Ludwik Sobolewski, którego deklamacja wywarła wysoce sympatyczne wrażenie p. M. Pietrasiewicz i p. K. Kokular, oraz utalentowany skrzypek p. Karol Wopaliński.

Na organach grał p. H. Miłek, muzykalny i uzdolniony kierownik zespołu jasnogórskich. Głos p. Wardeina ledry i świąty mile był słuchanym i sympatyczny śpiewak musiał bisować na żądanie.

Zarówno chóry jak i orkiestra Lutal pod dyr. p. St. Kazuro cieszyły się uznanem publiczności. b—mol.

— Radomsk.

— Zabawa na Straz ognio-wą ochotniczą.

Dziś, w niedzielę 1 b. m. na placu strazy ogn. ochot. odbędzie się pierwsza w tym sezonie, zabawa ludowa. Dochód z której przeznaczony zostanie, na korzyść tutejszej strazy ogn. ochot. Przygrywać będzie orkiestra strazy.

Wejście k. 30 i 15. Początek o g. 4 po poł.

Akr.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH
 w Czesłochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 domierz znu, w sobotę, nie dzielę i święta do 8 w

Telegramy.

Bez ambasady przy Watykanie.

Lizbona 31. Izba deputowanych uchwaliła projekt ustawodawczy o skasowaniu ambasady portugalskiej przy Watykanie.

— Katastrofa lotnicza.

Nowy Peterhof 31. Lotnik porucznik Bababaszkin wzniósł się w górę na samolocie Newporta, spadł na plac pułku Kaspijskiego i zabił się. Pasażer, żołnierz złamał rękę i nogę.

— Samobójstwo milionera.

Moskwa 31. W jednym z tutejszych ogrodów publicznych pozabawił się życia syn milionera tulskiego, fabrykanta samowarów, Batarewa.

— Pokój.

Londyn 31. W piątek delegaci Otrębscy i państw bałkańskich podpisali preliminarz pokojowy. Aktu tego dokonano w pałacu St. James, w obecności Edwarda Greya.

Do podpisane preliminarza pokojowego dołączono protokół, zawierający szereg paragrafów, wyrażających życzenie i opinie państw bałkańskich co do różnych spraw, wpływających z traktatu, a nie załatwionych. Paragrafy te jednak nie obowiązują stron, które podpisały preliminarz.

Po podpisaniu traktatu, Danew przemówił do delegatów tureckich, wyrażając radęć z powodu zakończenia wojny i nadzieję, że pokój uczyni przyjaćlić z dotychczasowych wrogów i przyniesie im dobroty.

Delegaci bułgarscy i tureccy podpisali też protokół, że tak Bułgaria, jako też Turcja, zgadzają się na natychmiastowe cofnięcie armji swoich z linii bojowej.

— Historyczny dzień.

Londyn 31. Po podpisaniu traktatu pokoju przez delegatów związkowych państw bałkańskich. Danew wypowiedział mowę. Delegaci — mówili — dziękowali swemu wysiłkowi osiągnięciu nareście cel swego trudnego posłannictwa. Dzień 30 maja jest datą historyczną w dziejach narodów bałkańskich. Wczorajsi wrogowie znajdują możność połączenia się wzajemnie solidarności, za pomocą o smutnej przeszłości. Zwracając się do Greya, Danew wyraził mu wdzięczność, jako nieznanemu obrońcy pokoju i prosiło wyrażenie w imieniu delegatów głębokiej wdzięczności dla króla angielskiego.

Londyn 31. Czarnogórski delegat Popowin, oświadczył, że delegaci czarnogórscy są wielce niezadowoleni z warunków pokoju. Anglia miała rolę kierowniczą w sprawie pozabawienia Czarnogóra Skutari, delegaci czarnogórscy patrzą na Anglię, jako na swoją dłużniczkę, rachują, że zabezpieczy ona zmienioną granicę albańską, przez danię jej naturalnych komunikacji między Podgoricą i Ipekkiem.

Londyn 31. Delegat Grecji, Skudilis, oświadczył, że delegaci Grecy podpisali traktat pokoju po otrzymaniu pozytywnej obietnicy od delegatów bałkańskich co do utrzymania w mocy wszystkich umów i konwencji, które zawarte były przez Grecję i Turcję przed wojną. Delegat turecki odpowiedział, że zasadniczo nie ma nic przeciwko temu życzeniu Grecji, nie otrzął jednak jeszcze instrukcji z Konstantynopola.

— Duma państwowa.

Petersburg 31. Duma obraduje w dalszym ciągu nad budżetem ministerjum spraw wewnętrznych. Następnę posiedzenie w poniedziałek.

— Mowa Lempickiego.

Petersburg 31. Podczas płatkowych rozpraw nad budżetem ministerjum spraw wewnętrznych, których przebieg streściliśmy w telegramie Pet. Ag. Tel., zamieszczonym we wczorajszym wydaniu naszego „Gońca Czesłochowskiego” w Imieniu Koła Polskiego przemawiał poseł ziemi Piotrkowskiej Michał Lempicki.

Ministerjum spraw wewnętrznych — mówił poseł — dąży do dwu celów: uspokojenia oraz zjednoczenia kresów z centrum. Środki jednak, do celów tych używane, dają wyniki przecieвне.

Do osłagnięcia pierwszego z nich rząd traci wszystkie siły na walkę z buntem, Tymczasem bułtajstwo i bandytyzm wzmagają się. Władza nie cieszy się powagą. Takiej władzy ludność nie poważa, lecz boi się bułtajstwa.

Do osłagnięcia drugiego celu rząd niszczy kulturę polską, w walce z nią kieruje się zasadą: „Cel oświęca środki”.

Polcja, zamiast zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, poszukuje szkół tajnych. Obywatelowie nasi ryczałtem uznani są za buntowników już w kolebel Szkoły, Towarzystwa, Związki ulegają zamknięciu.

Tutaj mówca przypomina zamknięcie „Macierzy szkolnej”.

Zaprzeczone jest polakom prawo istnienia. Jednakże zniweczyć go nie zdoleją ani prawa, ani bozprawia. Polniawz wyraziłcieśm takiej polityki jest ministerjum spraw wewnętrznych, Koło polskie będzie głosowało przeciwko zatwierdzeniu jego budżetu.

— OSTATNIA CHWILA.

— Zatwierdzenie Arcybiskupa.

Petersburg 31. Wybór arcybiskupa warszawskiego został już ostatecznie zdecydowany. Zatwierdzono na tem stanowisku rektora Rzymsko-Katolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu prałata Kakowskiego. Konsekracja odbędzie się 22 czerwca w Petersburgu.

— Stróż trzeźwy, czynny i uczciwy.
 znający dobrze swe obowiązki, potrzebny od 1 lipca do domu z kanalizacją przy ul. Szkolnej nr. 5 lit. A. Prócz mieszkania, pensja 200 rb. roczne.

— Zginął paszport Marjanny Zwołskiej, wydany przez gminę Waciszów pow. Czesłochowski.

— OFIARY.

Anna Kołaczkowska nie mogąc być na przedstawieniu, składa rb. 2 na wpisy dla niezamoznych uczennic pensji d. Jurkowskiej.

A. W. na Tow. Opiek. Szkolnej rb. 15.00 i na przytułek dla dziewcząt sierot rb. 15.00.

Bohaterskie kobiety.

„Rozstanie się z matką, co to chodzące”. Temi słowy można było wyobrazić o życiu w obłąkaniu. Skutari. Obecnie prasa podaje szczegóły tego życia strażnego, noże fakty bohaterstwa ludzkiego, a w szczególności bohaterstwa kobiet.

Do grona bohaterskich kobiet zaliczyć trzeba bez wątpienia panią Zambaur, żonę generałnego konsula austriackiego w Skutari. Mogła być żoną, lecz nie chciała i pozostawała z dziećmi przy boku matki. Granaty, bomby pekały w pobliżu konsulatu, pani Zambaur nie drżała przed nimi, lecz rwała od pewnej śmiertelnie biednej dziecku. Próż własnych dzieł, ochroniła jeszcze w konsulacie 30 wybladłych, wygłodzonych dzieci, żywiąc je własnymi zapasami. Kiedy je karmiła, przed konsulem zbierały się gromady zgłodniałych mieszkańców, gotowych do wydarcia drobnego kęsa z ust dzieci. Pewnego dnia pani Zambaur dowiaduje się, że w przyszłości dla sierot, znajdujących się przez bombę, znajdują się dzieci opuszczone. Biegnie tam i zebranych 30 dzieci, prowadzi je do jakiegoś korytarza, gdzie są tymczasowo bezopieczne.

Nad miastem zawisły gęste dymy, pociski szerszą straszac zniszczenie, małe domy rozpadają się wprost na drobne kawałki; mury, ściany, spichrze w ruinach, zalegających ulice. Zdaje się, że to trzęsienie ziemi niszczy miasto. Co krok widzi biobowe. Pocisk melinitowy spada na klasztor, jedna siołczuszka zabita, trzy siostry zakonne ciężko ranne.

Wśród tej gehenny ludzkiej przesuwa się pani Zambaur, spieszy z pomocą rannym, żywi umierających z głodu, kupując dla nich wprost na wagę złota ostatnie resztki żywności. W ten sposób — pisze prasa wiedeńska — była podczas oblężenia pani Zambaur z mężem, dzielną i ich nauczycielką. Dowody bohaterstwa dawała również pani Bilnik, żona generałnego konsula austriackiego w Jenjnie, poświęcając się opiece rannych i chorych, mając jednocześnie chorego męża w domu. Znaldo, jednak czas na wszystko dla ulgi cierpiącym.

O kobietach mówi się często, że są słabą płcią niewieścią. Tymczasem wśród tych słabych kobiet są i takie, które dla ulgi cierpiącym ludzkości stają się bohaterkami. C. L. Wiedeń.

Ze swiata.

Zagadkowa zbrodnia.
Jak donosi nasz korespondent kra-kowski, w Łobzowie zalezione ukryte w gnojowce zwłoki kobiety. Jak się okazało, zabita była służąca u handlarza bydła Miszczyńskiego. Handlarza aresztowano, zaprzecza jednak, aby zamordował służącą. Władze sądowo-lekarskie stwierdziły, że trup leżał w gnojowce już od dwu tygodni.

Ceny wynalazek.
Z Paryża donoszą, że po trzydziu latach usilowaniach udało się profesorowi fizyki w Pottiers, Turpinowi, notować na zwykłym aparacie Morse'a godziny sygnałowane z wlezy Eflia w Paryżu za pomocą telegrafr iskrowego.

Walka z rabusiami.
Na przedmieściu kolońskim Liden-

thal policja udlowala aresztować bandę rabusiów, która zakradła się do jednego z domów tamtejszych w chwili jednak, gdy policjanci zbliżyli się do domu, ta banda powaliła ich gradem wystrzałów rewolwerowych z okien domu. Dwu policjantów uderzono rany ciężkie. Reszta oddo wiałada strzałami, lecz rabusie zbiegli tylnymi drzwiami domu. Po dłuższej gonitwie dwu z nich ujęto.

Tragiczne zjécié do kinematografu.

Podczas zdelimowania dla kinematografu scen dramatycznych, rozgrywających się w Paryżu, nad Sekwaną, jeden z samochodów, biorących udział w przedstawieniu, zszedł z toru i powodu zbyt szybkiego zlurowania hamulca, do rzeki wraz z soferem. Mimo usiłowań miast wdrozonej akcji ratunkowej, w której brali udział także aktorzy kinematografu, sofera nie zdołano już ocalić. Samochód wydobyto z Sekwany dopiero po dwugodzinnej pracy.

Odwaga sługi Bożego.

W Courtil w Francyi zmarł w 85 roku życia bractszek zakonny, Stanisław Bencat, ze zgromadzenia Serca Jezusowego w Płccps. Prasa francuska zamieszcza badający szczegóły z jego życia. W czasie Komuny zrabowano macierzysty dom zakonu w Paryżu. Brata Stanisława przymuszono, by udzielił do stołu jedemu z najgorszych bandytów, nazwiskiem Clavier. Ten ostatni podczas obiadu nagle zwrócił się do bractszka i, przykładając mu rewolwer do piersi, zawałił tonem rozkazu: — Przysięgam, że nlema Biłal — Przysięgam — odrzekł zakonnik — że jest Bóg, Którego czczę i miłuję. Bandyla, zleszany tym dowodem dzielności i męstwa, schował rewolwer,

maszrocze półtęben. Patrzcie pol wo-lak dać się zabić, nie wyrzec się swych zabobonów!

Bandyci dwójce, rękami Komunikanty po okraju i podłódce. Brat Stanisław, przybawiając się do grobozecz z Saint-Eloi, rozdał im w ucie-cie Eucharystycznój między braci, wy-gnanych z Płccps.

Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Niedziela, 1 | 6 — „Damy i Hilarj”

DLA WSZYSTKICH
Bezpłatne Szczepienie Osy
w Przysiatku polonijnym
Codziennie od 9-11 i od 3-5

Jest do sprzedania
księgarnia dobrze prosperująca w fabrycznej miejscowości Wiadomość w Administracji „Gońca”.

Sprzedam
Nowa Nr 46 sklep spedytory tania ul. Warszawa Nr. 77.
tanie odwiezione 2 pokoje i 1 kuchnią do wynajęcia. 0346

Potrzebny Majster
spedytoro dystrybucyjny do wyrobów Colmado do sprzedania Jasnogórka Nr. 24. 3— Wilno W.D. L. E. Metzi i Co. dla N 1918

Zarząd dr. Żel. Herbisko-Hleciekiej
niniejszym zawiadania, że stacja Miejska mieszcząca się obecnie w Alei II pod Nr 20 od 1 Czerwca (st. st.) r. b. przeniesiona zostaje na stację „Warta”.

Do sprzedania dom piętrowy, 40 lokci frontu z placem fontannym na drugiej ulicy. Wiadomość na miejscu, ulica Szkolna Nr 36. 464

GAWROŃSKI i PILTZ
w Częstochowie, ulica Krakowska Nr 62 Telefon Nr 347.
wyrabiania tarce, ślifierskie, szmerglowe, karborundowe, korundowe, elektro-rubiniowe różnych fasonów, oraz pilniki oesłki, konusy, sztabiki karborundowe.
Tarcze pracują na sucho i mokro, nie szlichtują się i atakują zawsze ostro, od łuszczeń niepsują się.
Przyjmuje się do wykładania szmerglem płaszcze młyńskie do czyszczenia zboża.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1860 ROKU. 0790
Farbiarnia i Pralnia Chemiczna A. HEININGERA
II-ga Aleja Nr 19 Telef. Nr 5
Wykonuje farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystępnych i punktualnie a mianowicie: Garderobę damską męską i dziecięcą. Druzy, portjery, firanki, tapy, serwety pluszowe, pokrycia z mebli i t. p.
BIELECY WŁASNE
w Łodzi ul. Mikolajewska Nr. 39 Tel. 29-35
w Tomaszowie Piotr ul. Kaliska Nr. 72
w Piotrkowie ul. Petersburska 14 ul. Bykowska 21 tel. 266.

PURGEN
IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI.

Seawa, usocwona imitacja i telegrafiki zawierają w wszystkie pudelka które nie są zapatrzone w niebieską banderole z rosyjskim napisem oraz a dotu na pokrywie pudelka nie mają zamieszczonoj firmy Dr. Bayer z Tarsa, Budapest. Pudelko 65 Kop., we wszystkich aptekach

Tania kuchnia
przy ulicy Stradomskiej 26 I piętro Cena obiadów od 20 do 60 k. 468

Poszukuję
posady sklepowej—bufetowej Zarządu domem—lub jakiegokolwiek w miejscu lub na wyjazd Wiadomość w Administracji Gońca. —476—

6, 4, 1 3 pokoje
— od 1-go Lipca — w wszystkich wygodni ul. Szkolna 3 strós wska że od 11-jej rano do 2-jej po południu. —0467—

Za bezcen sprzedam „TYGODNIK ILLUSTROWANY” w o-prowie z 12 lat po 2 ruble rocznik Wiadomość w Administracji. 0433

Do sprzedania
gospodarstwo 15-to margo- we przy cementarzu w Rocho wiaż. na miejscu. 449

Garnitur
mebli salonowych zar- zas do sprzedania Wiadomość oddaniem od-goda. 12-jej do 4-jej u do-ktora Aleja II Nr. 30. 0464

Sklep
z piwariną do sprzeda- nia przy stacji Harko- we na Zawodzin w domu Barańskiego Wiadomość na miejscu 437

Samowary spirytusowe
Noże, widelce i łyżki platerowane
po cenach b. przystępnych
poleca
W Stajewski Aleja 11 33

Wypredaż rowerów i wszystkich do nich części po cenach zniżonych, w zakładzie ślusarskim T. Kurasiewicza
Szkolna Nr. 15. Telefonu Nr. 353

Zakład Introligatorski Jana Wasilewskiego
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, oprawy obrazów litawy do ram s firm chrześcijańskich jak również posiada na składzie ogień sztuczne, balony na zabawy.
II-ga Aleja Nr 42, m. 7.

Wyższa Szkoła Kroju
pod obłobiszym kierunkiem mistrzyni cechu warszawskiego i laureatki paryskiej akademii nagrodzonej złotym medalem w akademii krawców
H. GMIŃKOWSKIEJ,
oraz pierwszorzędną pracownią ubiorów
Dojazd N 5 I piętro front

Pianino fabr. Bekkera do sprze- 450 m. ad 72. Warta kasa o- niestwało do- Galawin. 10	Wprost parku pokoju w kuchnia de wy- 15 do budowy domu piętrowego do sprzedania: ul. Władysława 17. 12	Piac z zatwierdzonym planem spedytowej dystrybucyjno- blisko Jasnej Góry do dostawcy prosto woda na brym stanie do sprzedania ul. 7 Kamie- 8 24 Piotr Augustyjak. 4 AL 2 20 cena niską 428	Sklep spedytowej dystrybucyjno- dostarczyć korowt tania- krótki „Hoffora” w sro- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Mogę dostarczyć korowt tania- krótki „Hoffora” w sro- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Fortepian dostarczyć korowt tania- krótki „Hoffora” w sro- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Jest do sprzedania szara, 5 pokoi, woz dystrybucyjny móg tiami w Nowo- w dobrym punkcie dobrze radomski s 3 trygami konserwacji s powodu s ogrodem i 3 morgi sie- wjazdu sprzedam szara- m w Kociejopolu s 6 ty. Wiadomość w Admini- 3—	Sklep do sprzedania szara, 5 pokoi, woz dystrybucyjny móg tiami w Nowo- w dobrym punkcie dobrze radomski s 3 trygami konserwacji s powodu s ogrodem i 3 morgi sie- wjazdu sprzedam szara- m w Kociejopolu s 6 ty. Wiadomość w Admini- 3—
Szafa i inne wzruszaj sprzedam dom- 480	Z znowu wzruszaj sprzedam dom- 480	Planisje piętrowe w tonie nowe za 285 rb sprzedaję Aleja II 23 w zakłádzie fotograficznym. 13	Moblie stoly kuchnia szafy komody lu- strze stoliki do kart odo- many wecki biurka lodo- wnie pudelka do kapeluzi- gni osk tumbé granolau za aistracji Gońca. 0336	Potrzebny wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	5 pokoi wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Do wynajęcia duży meblowany 2-3-4-5-6-7 pokojowy w dobrym punkcie do sprzedania w domu drzewianym w Warszawie. 0472	Do wynajęcia duży meblowany 2-3-4-5-6-7 pokojowy w dobrym punkcie do sprzedania w domu drzewianym w Warszawie. 0472
Potrzebne wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Małetek wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Całkowicie wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Wypoknij wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Pianino wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	5 pokoi wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Wypoknij wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336	Wypoknij wypoknij do zakłádca słu z kuchnie szafas na mies- 2000 rb. Wiadomość ul. Krakowska 62 Z. Wolni najcisa Adm. 0336

